

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Kiedy aż mnie RĘKA SWĘDZI...



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Spotykamy ten frazeologizm również w starszej postaci: AŻ RĘKA kogoś ŚWIERZBI (świerzbi – przez rz, a nie przez ż, bo to od świerzbu wywołanego przez świerzbowce – małe, dość paskudne żyjątka, gniezdzące się w skórze i drażące w niej korytarzyki). Niepoprawne jest natomiast zamienianie RĘKI na synonimiczną dłoń lub dłonie (niepoprawnie: „dłonie kogoś swędzą”). Zwrot ten oznacza, że ktoś ledwie się powstrzymuje od uderzenia kogoś, że ma chęć komuś przyłożyć, sprać go, spuścić mu lanie. Błędne jest używanie tego frazeologizmu w znaczeniu ‘ktoś ma ochotę coś ukraść’. O kimś, kto ma skłonność do przywłaszczania sobie cudzych rzeczy, mówimy, że MA DŁUGIE RĘCE albo że MA LEPKIE RĘCE (nie: długą rękę) – jest to zatem omowne, eufemistyczne określenie złodzieja. A kiedy ktoś bezpardonowo weźmie coś w posiadanie i obejmie swoim władaniem, mówimy, że POŁOŻYŁ na tym czymś RĘKĘ, a jeszcze bardziej potocznie, że POŁOŻYŁ na tym czymś ŁAPĘ. Uwaga! Ważne jest zachowanie właściwej postaci dopełnienia: poprawnie: POŁOŻYĆ RĘKĘ lub ŁAPĘ na czymś (a nie: na coś), np. Mamy problem, bo twój brat położył rękę na pieniądzech ze spadku i nie ma jak ich ruszyć...